

# GŁOS



# WOLNYCH POLAKÓW

NR 11/III 06 GRUDZIEŃ 2015 ROKU

*Zło dobrem zwyciężaj, ale kiedy dobrzy ludzie nic nie robią zło zwycięża!*

## OJCZYZNĘ WOLNĄ POBŁOGOSŁAW PANIĘ - 25.10.2015.



Niech Święta Bożego Narodzenia upłyną w pokoju i miłości, niech to będzie czas radości nie tylko z prezentów, lecz przede wszystkim z narodzin Pana Jezusa. Niech nowina o Dzieciatku umocni wiarę, nadzieją i optymizmem wszystkich Polaków, dla których Bóg, Honor, Ojczyzna oraz Wolność, Całość, Niezależność stanowią podstawowe wartości w ich życiu. Klub Gazety Polskiej Dzierżoniów II.

**5 711 687 GŁOSÓW - 25.10.2015.**  
**DZIĘKUJEMY!**



## Jarostaw Kresa

w wyborach do Sejmu  
zaufało mi **1856** osób

(w tym aż **1389** na terenie  
naszego powiatu)

każdy z tych głosów  
bardzo sobie cenię i za każdy

**DZIĘKUJĘ!**

Prawo i Sprawiedliwość



PRAWICA  
Rzeczypospolitej

16. listopada **pan prezydent Andrzej Duda** zaprzysiął, a 18. listopada Sejm udzielił wotum zaufania gabinetowi **pani premier Beaty Szydło**. Dokonało się to, co jeszcze rok temu wydawało się niemożliwe. Kiedy 11. listopada 2014 roku **pan prezes Jarosław Kaczyński** rekomendował Andrzeja Dudę jako kandydata PiS na urząd prezydenta RP, wielu z nas stukało się w głowy. Bo któż to był ten Duda? Sprawny prawnik z kancelarii śp. Lecha Kaczyńskiego, układny, elokwentny, ale absolutnie anonimowy dla większości Polaków. A miał przecież przeciw sobie ikonę łże-elyty III RP - Komorowskiego. Przedstawianego niemal codziennie przez zakłamaną me(n)dią jako wzór polityka „europejskiego” formatu, bogatego w pasmo „sukcesów”, dzięki któremu „państwo zdało egzamin” po tragicznym 10. kwietnia. Intuicja prezesa Kaczyńskiego, ciężka praca Dudy i jego sztabu, milionowy wolontariat Polaków pomogły pokonać pewnego siebie reprezentanta przestępczej sytuacji. **24 maja 2015 roku był dniem ogromnego zwycięstwa**. Nie tylko chwilowego, ale przede wszystkim początkiem zmiany mentalności ludzi; dał wiarę, że solidarnie i wspólnie można odsunąć od władzy ludzi traktujących Polskę jako polityczny łup, a Polaków jak pańszczyźnianych chłopów. Me(n)-dialna zasłona, tkana na ekranie ogłupiacza od lat przez łżennikarzy, „autorytety” i „ekspertów” III RP, zaczęła się pruć. Dziś już wiadomo więcej o „dokonaniach” Komorowskiego, a ilustracją jego „prezydentury” będzie na zawsze widok ograbionej ze sprzętów willi w Klarysewie i ukradzione z Belwederu obrazy.

A potem PO-sitwa dostała w zęby ponownie. **25. października Polacy pokazali „czerwoną kartkę” aroganckiej i bezideowej zbieraninie nieudaczników i zwykłych przestępców, udających przez osiem lat władzę o „europejskich standardach”**. Polacy zaufali Beacie Szydło przedstawianej przez me(n)dię jako marionetkę złowrogiego Prezesa. Odsunęli zaś „europejską” Kopacz-kę i jej mentora, nieroba tysiąclecia, dziś jeszcze robiącego za niemieckiego lokaja w UE. Klęska dla nich to przede wszystkim oderwanie od dopływu łatwych publicznych pieniędzy, stanowisk, ustawianych przetargów, handlu narodowym majątkiem. To dlatego wrzeszczą w telewizorze, gardlują o „końcu demokracji”, wzywają na pomoc sprzedajne „autorytety” i zagranicznych sojuszników. Dla cwaniaków i geszefciarzy to rze-



czywiście koniec czasu „gdy żyło się lepiej”. Dla funkcjonariuszy mediów i „zaprzyjaźnionej” prasy o antypolskim nastawieniu, to naprawdę „koniec świata”, urwą się bowiem lukratywne „wierszówki”, nagrody, laury czy reklamy, hojnie zamawiane przez spółki skarbu państwa. Strumień dotacji wyschnie i okaże się, że „gwiazdy mediów” nie są w stanie konkurować w realnym świecie z nikim, są miałki, płaskie, a czasem wręcz śmieszne. Podobnie „nagie” okażą się niektóre „autorytety” III RP, tracąc znaczenie „ekspertów” od lat pouczający co mają myśleć zwykli Polacy. I stąd ten lament i wrzask.

Ale naprawa Polski, dobra Zmiana, wymaga jeszcze wielu starań i wysiłku. Już pierwsze dni nowego rządu pokazują, że PO i PSL zostawiły następcom puste biurka, ogołocony budżet, gigantyczne długi czyli...kamieni kupę. Gdzie się nie dotknie, to na światło dzienne wychodzą brudy, machlojki, korupcja, nepotyzm i zwykła głupota.

A przecież natychmiastowej naprawy wymaga „wymiar sprawiedliwości”, zlikwidowana praktycznie armia, zdychająca służba zdrowia, pełna lewackich i genderowych narosli oświata. I tak można wymieniać bez końca...

Dlatego nie wolno popadać w euforię. Nie może w samozadowoleniu utknąć partyjny aparat PiS-u. Jest czas na radość ale i realny ogląd sytuacji. „TKM” już kiedyś wykoleił AWS, a potem pomógł odsunąć PiS od władzy w 2007 roku. Z pewnością pamięta o tym pan prezes Kaczyński, wiedzą o tym ministrowie i pani premier, nie zapominają parlamentarzyści. Ale dobrze przypomnieć tę prostą prawdę tu, na dole, aparatowi zwycięskiej partii. Samym Koledzy, bez wsparcia wolontariatu

patriotycznego, bez entuzjazmu tej nowoczesnej „partyzantki”, niczego nie dałoby się wygrać – ani w maju, ani w październiku. Dlatego przestrzegam przed traktowaniem państwa jako łupu, sama wymiana ludzi, bez zmiany sposobu sprawowania władzy, bez traktowania jej jako służby publicznej, nic nie da. Proszę przypomnieć sobie jak ważnym elementem Zmiany był i jest nadal Ruch Kontroli Wyborów, organizacje społeczne, patriotyczne ruchy. To one pobudziły społeczną aktywność Polaków, popchnęły do starcia z siłą. I pomogły zwyciężyć. Nie dajmy się podzielić, skłócić.

I jest jeszcze jeden element Zmiany, konieczny do realizacji jak najszybciej. To skrócenie kadencji wybranych wskutek wyborczych fałszerstw samorządów i wybór rzetelnej reprezentacji lokalnych społeczności. W całym kraju, nawet tam, gdzie do fałszerstw nie dochodziło, nawet tam gdzie władzę sprawują członkowie PiS-u. To jest potrzebne nam tutaj, na dole. Oczywiście dla rządzących w Warszawie wygodniej byłoby nie otwierać kolejnego „frontu” walki z siłą. Tylko, że lokalne sytuacje są nie mniej groźne i toksyczne dla istnienia normalnego, demokratycznego państwa, od tych ogólnokrajowych. Tylko nacisk oddolny zmusi rządzących do tego działania. A i wtedy pamiętać trzeba - nikt za nas nie posprząta lokalnego podwórka. Żaden Pan Antoni ani nawet Michał na białym koniu nie zastąpi nas w pracy nad przygotowaniem i przeprowadzeniem dobrej Zmiany w samorządach. Musimy być przygotowani na taką decyzję z Warszawy, mieć gotowy realny scenariusz działań, kompetentnych ludzi i musimy być razem. Solidarnie i wspólnie naprawimy także lokalną Polskę. A wątpliwym odpowiadam - a pamiętacie Państwo 11 listopada ubiegłego roku...?

Janusz Maniecki

## W NASZYM POWIE- CIE ZWYCIĘŻYŁ PIŚ!

Chociaż w ostatnich wyborach parlamentarnych w okręgu numer 2 pierwsze miejsce zajęła lista PO (32,65% głosów), nieznacznie tylko przprzedzając Prawo i Sprawiedliwość (31,15%), to w powiecie dzierzoniowskim pewne zwycięstwo odniosło Prawo i Sprawiedliwość!

Na listę Prawa i Sprawiedliwości głosowało u nas 12334 wyborców (33,81%), a na Platformę o ponad 5 procent mniej - 10498 głosów (28,77%). Po latach dominacji PO na naszym terenie to naprawdę duży sukces! W tych wyborach we wszystkich lokalach wyborczych naszego powiatu oddano łącznie 36485 ważnych głosów (frekwencja 44,80%).

Na 16-osobowej liście kandydatów Prawa i Sprawiedliwości nasz powiat reprezentowało czworo: Krzysztof Bielawski (6 miejsce na liście), Jarosław Kresa (8 miejsce), Włodzimierz Paluch (12 miejsce) i Hanna Mikus (14 miejsce). Nasi powiatowi kandydaci zanotowali następujące wyniki: **Jarosław Kresa 1389 głosów na terenie powiatu - 1856 łącznie na terenie całego okręgu, Krzysztof Bielawski - 683 głosy na terenie powiatu - 1612 łącznie na terenie okręgu, Włodzimierz Paluch - 375 głosów na terenie powiatu - 693 w całym okręgu i Hanna Mikus - 256 głosów na terenie powiatu oraz 479 głosów w całym okręgu.**

Najwięcej głosów z listy Prawa i Sprawiedliwości zdobyli na terenie powiatu dzierzoniowskiego jej liderzy: **Michał Dworczyk (1 na liście) - 4530 głosów i Anna Zalewska (2 na liście) - 3554 głosów.**

Mandaty poselskie z listy PiS wywalczyła wspomniana wyżej dwójka kandydatów (łączyli wynik w skali całego okręgu: **M. Dworczyk - 24935 głosów, A. Zalewska - 22402 głosy**) oraz trzeci na liście **Wojciech Murdzek, na którego głosowało łącznie 5758 wyborców (w tym na terenie naszego powiatu 407 głosów).**

Wszystkie głosy oddane na Prawo i Sprawiedliwość były głosami oddanymi na dobrą zmianę! Zmiana ta mimo medialnego jazgotu i utyskiwań fałszywych „autorytetów” i „ekspertów”, będzie się dokonywać. Za wszystkie te głosy serdecznie dziękujemy! Wiemy, że to była dobra decyzja!

kaj

## DLACZEGO NIE GŁOSOWAŁEM NA PO I PSL

W jednym z ostatnich numerów Głosu Wolnych Polaków podaliśmy kilkadziesiąt /42/ powodów, aby w wyborach 25 października 2015r. nie głosować na dotychczasową koalicję PO-PSL, która przez osiem lat „rządziła” w Polsce. Dzisiaj dodamy kilka nowych powodów wraz z komentarzem, starając się udowodnić, że nie należało głosować na dotychczasową władzę. Lista największych afer oraz podejmowanych działań legislacyjnych i propagandowych przez poprzednią władzę pokazuje wyraźnie, że politycy koalicji rządowej myśleli tylko o tym, żeby ustawić finansowo siebie oraz swoich najbliższych.

### NAJWAŻNIEJSZE „DOKONANIA” WŁADZY W LATACH 2007-2015.

Poprzedni rząd roztrwonił gigantyczne dotacje unijne budując „niby autostrady”, które już teraz, po kilku latach eksploatacji trzeba remontować, a przy okazji doprowadzając do bankructwa kilkadziesiąt polskich przedsiębiorstw budowlanych. Na „Euro” 2012 zbudowano za kilka miliardów złotych cztery wielkie stadiony piłkarskie, z którymi teraz nie wiadomo co zrobić. Wykorzystywane są w 15-20 procentach swojej pojemności. Tak jest we Wrocławiu i Gdańsku. Niewiele lepiej jest w Poznaniu i w Warszawie. Dlatego trzeba było dopłacić 5 milionów złotych do koncertu muzycznego Madonny, aby za pieniądze podatników obniżyć straty w działalności tego obiektu.

System wspólnych rządów PO-PSL to oligarchia pasożytująca na państwie. Modelem realizacji inwestycji w tym okresie było działanie nieżyjącego już oligarchy Kulczyka, który po śmierci wychwalany był pod niebiosa przez propagandę mainstreamową. Koszty poniosło państwo, a zyski szły do kieszeni biznesmena. To właśnie on między innymi zbudował część autostrad, które nie odpowiadają normom ujętym w klasyfikacji dróg publicznych.

Kilka miesięcy temu była premier Kopacz w telewizji państwowej dokonała rzeczy niesamowitej. W programie ogólnopolskim, oglądanym przez miliony Polaków reklamowała sklepy „Biedronka”, co jest rzeczą niespotykaną w innym kraju

demokratycznym. Spowodowałyby to natychmiastową dymisję takiego polityka. I co? Nic! Pani premier nie spotkała się z najmniejszą krytyką ze strony społecznych środków przekazu. Mało tego, minister spraw zagranicznych wręczył jedno z najważniejszych odznaczeń państwowych dyrektorowi sieci „Biedronka” w Polsce za tworzenie nowych miejsc pracy. Nikt się nawet nie zająknął, że jedno nowo utworzone miejsce pracy w „Biedronce” to utrata 4 miejsc pracy drobnej, polskiej sieci detalicznej. Paranoja. W końcu ktoś z rządzących zorientował się, że jest to sytuacja tak bulwersująca nasze społeczeństwo, że wręczenie odznaczenia odbyło się po cichu, w wielkiej konspiracji przed naszym społeczeństwem.

Koalicja, która rządziła w Polsce przez osiem lat ma jeszcze inne „osiągnięcia”. Koniecznie trzeba wymienić w tym miejscu „cyrkową” wręcz budowę gazoportu w Świnoujściu, która winna mieć wszelkie priorytety, ze względu na jej znaczenie polityczne i gospodarcze dla naszego Państwa. Wielokrotne przesuwanie terminów jej zakończenia, kilka aneksów do umowy zwiększających znacznie koszty budowy i ciągle nie wiadomo kiedy w końcu ruszy gazoport. Była premier Kopacz dokonała tuż przed wyborami kabaretowego otwarcia tej inwestycji, która w najlepszym wypadku ruszy dopiero za kilka miesięcy.

W tej samej dziedzinie możemy powiedzieć, że rządzący osiągnęli kolejny niesamowity „sukces” doprowadzając do zaprzestania niemalże poszukiwań i eksploatacji gazu łupkowego. Komu na tym zależy, aby Polska była, w znacznym stopniu, samowystarczalna w zaopatrzeniu w gaz ziemny. Głupota to, nieporadność byłego rządu czy?...

### CZARA GORYCZY PRZELA SIĘ.

Kroplą, która przelewa czarę goryczy w ocenie dokonań poprzedniej władzy jest sytuacja w energetyce. To coś niesamowitego, że w średnim kraju leżącym niemal w centrum Europy, w środku lata wprowadza się ograniczenia /słynie z okresu komuny stopnie zasilania energetycznego/ w dostawach energii elektrycznej dla

zakładów produkcyjnych. To nie pogoda/sorry, taki mamy klimat - skąd my to znamy?/ upały, niski poziom wód w rzekach, którymi próbowano tłumaczyć kłopoty energetyczne, ale rozpadająca się sieć energetyczna jest przyczyną tych kłopotów. Szczególnego smaczku tej sprawie nadaje fakt, że poratowała nas Ukraina, dostarczając brakujące ilości energii. Tak, to ta sama Ukraina, która znajduje się w trakcie wojny z rosyjskim agresorem wspomogła naszą gospodarkę. Wstyd, to mało powiedzieć, to jest kompromitacja. Można jeszcze wymieniać i wymieniać niekompetencję byleją władzy, zabrakłoby przysłowiowej „wołowej skóry”, aby spisać wszystkie błędy i zaniechania koalicji PO-PSL.

Czas było powiedzieć tej władzy dość, zostawcie ten biedny Kraj w spokoju. Pani premier Kopacz rozpoczynając kampanię wyborczą wybrała podróż koleją po Polsce i ogłosiła hasło wyborcze Platformy Obywatelskiej „Kolej na Ewę”. Podpisuję się pod tym hasłem obiema rękami. Był już Broniek, a potem przyszła kolej na Ewę. Wszystko było w naszych rękach. Nie zapomnieliśmy o tym podczas październikowych wyborów do sejmiku oraz senatu. Wykorzystaliśmy siłę kartki wyborczej i pokazaliśmy koalicji PO-PSL czerwoną kartkę.



### CZAS NA DOBRE ZMIANY.

Teraz nadszedł czas na nową władzę i nowy sposób rządzenia naszą Ojczyzną. Trzeba zrobić wszystko, aby ten nowy czas dany prawicy wykorzystać do bardzo szybkiej poprawy sytuacji ekonomicznej polskiej gospodarki. Wraz z jej poprawą można będzie podejmować szereg działań polepszających sytuację materialną wszystkich obywateli naszego kraju, a nie jak dotychczas, tylko wybranych grup ludzi usytuowanych na wyżynach władzy. Każdy z nas teraz może i powinien zrobić wszystko /w miarę swoich uzdolnień i możliwości/, aby program zarysowany w wyborach przez zjednoczoną prawicę został w maksymalnym stopniu zrealizowany. Mocno wierzę, że tak się stanie i za parę lat będziemy żyli w innej Polsce - dużo lepszej Polsce.

PePe

## DLACZEGO GŁOSOWAŁEM NA PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Rozpoczynając pisanie niniejszego artykułu zastanawiałem się przez chwilę jakie konkretnie przyczyny sprawiły, że z pełnym przekonaniem zagłosowałem na zjednoczoną prawicę, gdzie trzon koalicji stanowi Prawo i Sprawiedliwość. Doszedłem do wniosku, że główna przyczyna to nie tylko szeroka oferta wyborcza tego obozu politycznego, ale chyba ważniejsza była realizowana przez Platformę Obywatelską polityka „miłości”. Ostatnie 8. lat to ciągle straszenie PiS-em, które przybrało już karykaturalną postać, a nienawiść, fałsz oraz obłuda nie opuszczała Platformy Obywatelskiej.

### RZĄDY PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI W LATACH 2005 - 2007.

Zastanawiając się nad tym, jak powinienem zagłosować w październikowych wyborach do sejmiku i senatu pamiętałem o faktce iż PiS w czasie swoich, stosunkowo krótkich rządów i w bardzo trudnej koalicji, w latach 2005 - 2007 rozpoczął reformę naszej gospodarki, która to reforma została później zaprzeczona przez koalicję rządową PO - PSL. Warto w tym miejscu przypomnieć niektóre przedsięwzięcia z tego okresu. **1.** Obniżka podatku dochodowego w 2007 roku spowodowała, że w tym roku pozostało w kieszeniach podatników ok. 10 mld. zł., a w następnych 3 latach ok. 30 mld. zł. Miało to fundamentalny wpływ na łagodny przebieg kryzysu ekonomicznego w Polsce. **2.** Powołanie sądów 24 godzinnych, które następny rząd zlikwidował. **3.** Nowa ustawa o spółdzielczości, która ukróciła wszechwładzę postkomunistycznych układów w zarządach spółdzielni mieszkaniowych mających nieskrępowaną nad lokatorami oraz w zdecydowany sposób ułatwiła przekształcanie mieszkań lokatorskich we własnościowe. **4.** Bardzo dobre zagospodarowanie funduszy europejskich. Na tle innych państw UE było niemalże wzorcowe. **5.** Rozpoczęcie prac przygotowawczych do budowy gazoportu. Platforma tak nieudolnie kontynuowała te prace /nie chciała, nie potrafiła czy też nie mogła/, że do dnia dzisiejszego ta tak ważna inwestycja nie została zakończona, a pani premier Kopacz tuż przed wyborami dokonała jej uroczystego otwarcia. Wszyscy wiemy że zakończenie budowy tej inwestycji będzie możliwe dopiero za kilka, a może kilkanaście miesięcy. **6.** Przygotowanie do eksploatacji gazu z polskich łupków. „Działalność” rządu PO - PSL sprawiła, że wszystkie poważne firmy światowe wycofały się z inwestowania w łupki.

Dokończenie na str. 7.

Biuletyn „Głos Wolnych Polaków”.

Redakcja: Kazimierz Janeczko, Jarosław Kresa, Janusz Maniecki

- kierownik projektu, Krzysztof Palimka, Piotr Pieszczoł.

Kontakt: Janusz Maniecki - klubgp.ddz2@wp.pl

Wydawca: Klub Gazety Polskiej Dzierżoniów II.

Biuletyn wewnętrzny na potrzeby członków i sympatyków Klubu GP.

<http://www.klubgygp.pl/kategoria/kluby/dzierzoniow-2/>

© Wszystkie prawa zastrzeżone.

# Gruzińska SUPRA w Dzierżoniowie - 30.10.2015.

*Nie ma uczyty bez toastów, a toastów bez tamady.*

30 października w Willi Bergera w Dzierżoniowie odbyła się Supra - tradycyjna gruzińska kolacja z udziałem zespołu Sakhoba. Supra, ozdobiona polifonicznym śpiewem gruzińskich artystów, poświęcona była pamięci podpułkownika Waleriana Tewzadze, jednego z dowódców obrony Warszawy w 1939 roku, a po wojnie mieszkańca Dzierżoniowa. Była to także znakomita forma promocji gruzińskiej kultury w Polsce oraz dość oryginalny sposób na podziękowanie za zaangażowanie wielu osób z kręgu Klubu Gazety Polskiej Dzierżoniów II, Prawicy Rzeczypospolitej i PiS w zakończonej niedawno kampanią wyborczą.

Przed Suprą członkowie zespołu Sakhoba uczestniczyli w krótkim nabożeństwie przy grobie podpułkownika Tewzadze na dzierżoniowskim cmentarzu parafialnym.

Jarosław Kresa

P.S.

Po katastrofie Smoleńskiej już 20.04.2010r. spontanicznie powstała w Gruzji wzruszająca pieśń ludowa dedykowana pamięci Lecha Kaczyńskiego i jego żonie Marii. Prezydent Micheil Saakaszwili nadał pośmiertnie Lechowi Kaczyńskiemu tytuł i order Narodowego Bohatera Gruzji. „Kaczyński był wielkim i wiernym przyjacielem Gruzji. Gruzja nigdy nie zapomni jego poświęcenia i heroizmu”. (red)



## Szczątki polskich żołnierzy pochowane na Ukrainie. Wzruszająca uroczystość w Mościskach.

Ekshumowane szczątki 93 żołnierzy Wojska Polskiego, którzy zginęli we wrześniu 1939 roku, uroczystie pogrzebano na cmentarzu w Mościskach na Ukrainie.

**Czołem!**

**Od godz. 2.00 w nocy 4 listopada spędziliśmy w drodze 27. godzin. Ale warto było!**

W Mościskach, niedaleko za granicą z Ukrainą, uczestniczyliśmy - delegacja GRH 58 pułku piechoty (4 pułku strzelców wielkopolskich) - w wyjątkowej uroczystości. Asystowaliśmy w pochówku 111 żołnierzy Wojska Polskiego, poległych w trakcie przebijania się do Lwowa w 1939 roku! Nasza czwórka

(Jarosław Kresa, Rafał Kosek, Sławomir Banaś i Paweł Taraszczyk) znalazła się tam w gronie zaledwie 9. osobowej delegacji ruchu rekonstruktorskiego (obecni byli też koledzy z Przemyśla, Rzeszowa i Sanoka). Nasz sztandar był jednym z trzech (obok sztandaru batalionu reprezentacyjnego Wojska Polskiego z Warszawy oraz sztandaru Związku Strzeleckiego „Strzelec” z Rzeszowa) obecnych na tej uroczystości. Paweł Taraszczyk miał zaszczyt osobiście składać w grobach trumny ze



szczątkami naszych żołnierzy z 1939 roku. My, w poczcie sztandarowym, staraliśmy się godnie przypominać przedwojenne Wojsko Polskie i dorównać współczesnym żołnierzom z kompanii reprezentacyjnej.

To było niebawem przeżycie! Dostrzegliśmy to od razu, ale dopiero teraz, kiedy zmęczenie podróży ustąpiło, uświadamiam sobie, jak ważny był pochówek żołnierzy w Mościskach.

Niestety, nasze centralne, duże media prawie nie dostrzegły tego historycznego zdarzenia. Tak bywa...

Poniżej umieszczam więc link do bardzo rzetelnej telewizyjnej relacji Kuriera Galicyjskiego TV, z prośbą o upowszechnienie, o przesyłanie go dalej, drogą mailową, przez facebooka i na wszystkie inne sposoby! O tym trzeba pamiętać:

<https://www.youtube.com/watch?v=obp8TPBPmq4>

**Od godz. 2.00 w nocy 4 listopada spędziliśmy w drodze 27. godzin, przejechaliśmy ponad 1300 km. Ale warto było!**

Czołem Jarosław Kresa

# 67. rocznica Tragedii Smoleńskiej

Ojczyznę wolną pobłogosław Panie - 25.10.2015.

„Patriotyzm nie oznacza nacjonalizmu. Nacjonalizm, a tym bardziej szowinizm, bierze się z nienawiści” - Lech Kaczyński.

„Niemożliwe stało się możliwe. Całkowitą władzę w Polsce przejmie jedyna formacja polityczna, która jest zdolna wyjaśnić, co stało się w Smoleńsku. Nowa władza ma większość instrumentów niezbędnych, by podjąć takie działania. Dziękując Bogu za to, że pozwolił nam doświadczyć tej chwili będziemy się wciąż modlić do Stwórcy i jednocześnie domagać od nowych władz, by owoce tego zwycięstwa nie były zmarnowane. Chcemy godnego uczczenia poległych 10 kwietnia 2010 r. Chcemy uczciwego śledztwa w tej sprawie. Chcemy wreszcie, w miarę możliwości, ukarania winnych zarówno tragedii jak i tuszowania tej zbrodni. Będziemy trwać w naszej modlitwie póki tak się nie stanie” - pisze Ryszard Kapuściński w apelu do członków Klubów Gazety Polskiej.

Wydarzenia te nie mogą zostać zapomniane dopóty, dopóki będzie żył ostatni Polak. Naszym obowiązkiem jest również, by w sztafecie pokoleń



przekazywać pamięć o tym, co się stało 10 kwietnia 2010 r. Musimy mówić o Tragedii Smoleńskiej, pamięci, patriotyzmie, pokazywać, jak patriotyzm budować i nie zatracić pamięci. **Głosem narodu jest harmonia ojczyzna, mieczem - jedność i zgoda, celem – prawda** (Cyprian Kamil Norwid). Jestem przekonany, że wspólnota i budowanie sztafe-

ty pokoleń jest obowiązkiem nas wszystkich.

Jak co miesiąc mieszkańcy Dzierżoniowa ze środowisk patriotycznych, modlili się odmawiając Koronkę do Bożego Miłosierdzia w intencji ofiar i ich rodzin, dziękowali za mądry wybór Polaków, prosili o całkowite przebudzenie się naszych rodaków, prosili rów-

nież o opiekę nad naszą Ojczyzną i prezydentem Andrzejem Dudą oraz dziękowali za zwycięstwo w październikowych wyborach parlamentarnych.

Tekst i fotografie  
Kazimierz M. Janeczko



## IV Patriotyczne Śpiewanie w Dzierżoniowie

10.11. 2015 r. w gościnnych progach Dzierżoniowskiego Ośrodka Kultury odbyła się uroczystość związana z 97. rocznicą odzyskania niepodległości - IV Patriotyczne Śpiewanie. Program i scenariusz opracował przewodniczący klubu GP Dzierżoniów II Janusz Maniecki. Piosenki prezentowane na wielkim ekranie opatrzone były tekstem i dodatkowo wzbogacone zdjęciami, filmami oraz obrazami z dziejów walki o niepodległość i wojny z niemieckim oraz rosyjskim agresorem. Starannie dobrane, stanowiły zamkniętą całość, opowiadały o historii Polski od czasu odzyskania niepodległości aż po czasy współczesne.

Bardzo ciekawym, patriotycznym akcentem był mini koncert znanego

wrocławskiego barda Wojciecha Popkiewicza, któremu towarzyszyli: Urszula Milewska, Jarosław Królikowski i Sławomir Krysy. Dużo wzruszenia dostarczył uczestnikom imprezy dzielny Mikołaj, który a cappella zaśpiewał pieśń „Przybyli ułani pod okienko” za wykonanie której otrzymał gromkie brawa.

Śpiewanie prowadzili członkowie klubu GP Dzierżoniów II - Janusz Maniecki i Janusz Patyjewicz. Po powitaniu zaproszonych gości, którzy wypełnili salę do ostatniego miejsca, rozpoczęło się wspólne śpiewanie. Wśród zebranych były również całe rodziny; dziadkowie z wnukami i małżeństwa z dziećmi.

Patriotyczne śpiewanie, podzielono na 5. części: **Część I – Wstęp,**

**krótkie wprowadzenie i pieśń „My Pierwsza Brygada”, Część II - Pieśni powstańcze i z lat II RP, Część III - Polskie pieśni i piosenki**



**z czasu okupacji 1939-44, Część IV - Powstanie Warszawskie - tak śpiewano 70 lat temu... i Część V - Muzyczne drogi do wolności i suwerenności.** Goście szybko wczuli się w nastrój i wspólne łączące wszystkich śpiewy trwały ponad dwie godziny. Śpiewanie zakończyło się hymnem państwowym. Wyjątkową atmosferę wieczorowi dała pięknie udekorowana sala, wzajemna życzliwość zgromadzonych, a przede wszystkim melodie i słowa wojskowych oraz patriotycznych pieśni, bliskich sercu każdego Polaka.



Dziękujemy wszystkim uczestnikom za wspólne wspaniałe przeżycia, które już zapisały się w naszej pamięci. Obiecujemy, że patriotycznych wzruszeń dostarczą nam ko-



lejne śpiewania, które już na trwałe wpisane są w życie naszego miasta.

Tekst i fotografie  
Kazimierz M. Janeczko



## Ajatollah Iraku Ahmad al-Bagdadi: burzenie kościołów jest prawdziwym islamem

W trakcie niedawnego wywiadu telewizyjnego jeden z liderów szyitów w Iraku wielki ajatollah Ahmad al-Bagdadi wyjaśnił, dlaczego islam i reszta świata nigdy nie będą mogły współistnieć pokojowo - podaje Canadafreepress. Ajatollah powiedział, że wszyscy muzułmanie są zobowiązani do prowadzenia „obronnego dżihadu”, walczyć o wyzwolenie „okupowanych terytoriów”, np. Izraela.

Ajatollah al-Bagdadi wyjaśnił, że dżihad obronny jest tą doktryną, która „wykuwała” na przestrzeni wieków to, co my dzisiaj nazywamy „światem muzułmańskim”. „Kiedy możemy, kiedy okoliczności pozwalają i kiedy jesteśmy dostatecznie silni, jesteśmy zobowiązani iść naprzód, wciąż bronić się i podbijać niemuzułmanów.”

„Jeśli są ludźmi księgi (chrześcijanie i żydzi), żądamy od nich dżizji (podatku pogłównego), a jeśli odmawiają zapłaty, wtedy walczymy z nimi. Chrześcijanie mają tylko 3 warianty: przyjąć islam, jeśli odmawiają i chcą pozostać chrześcijanami, powinni płacić, jeśli odmawiają, walczymy z nimi, porywamy ich kobiety, burzymy kościoły - to jest islam. Politeistom (hinduistom i buddystom) możemy zaproponować tylko przyjąć islam lub walczyć. To nie jest opinia ajatollaha Ahmada al-Huseina al-Bagdadi. To opinia wszystkich 5 mezhebów (ar. madhab - „droga którą się podąża”, szkoła prawa islamskiego; wyróżniamy 4 mezheby sunnickie - hanaficki, szaficki, malikicki i hanbalicki oraz 1 szyicki - dżafarycki; wszystkie szkoły prawa uważane są za równoprawne) - zakończył ajatollah.

Na zarzuty prowadzącego program o tym, że islam nie może



nauczać podobnie nietolerancyjnego zachowania, ajatollah podniesionym głosem zaprotestował: „Proszę mnie posłuchać! Jestem nauczycielem islamu (al-fatih), a pan zaledwie dziennikarzem. Ja na pewno wiem lepiej! Pan będzie mnie pouczał jak wierzyć? To są słowa Allaha!”

[mm/krytykaislam.blogspot.com](http://mm/krytykaislam.blogspot.com)

## Dzierżoniów UROCZYŚĆ W 30 ROZNIĘ ŚMIERCI PODPULKOWNIKA TEWZADZE

13 grudnia przypada 30 rocznica śmierci podpułkownika dyplomowanego Waleriana Tewzadze - dowódcy północnego odcinka obrony Warszawy w 1939 roku, a po wojnie - pod nazwiskiem Walery Krzyżanowski - mieszkańca Dzierżoniowa.

Obchody poświęcone podpułkownikowi Tewzadze zorganizowane pod hasłem „Dzierżoniów w hołdzie obrońcy Warszawy” rozpoczną się już 10 grudnia 2015 r., kiedy to w Spółdzielczym Domu Kultury odbędzie się VI Konkurs Piosenki Wojskowej i Patriotycznej poświęcony pamięci Waleriana Tewzadze.

Na 13 grudnia zaplanowano natomiast: o godz. 7.30 - Mszę Świętą w intencji ppłk W. Tewzadze (Kościół Maryi Matki Kościoła - asysta GRH 58 pp, ZSR), o 10.15 - Wystawienie wart honorowych przy grobie ppłk Tewzadze (GRH 58 pp), przed obeliskiem ppłk Tewzadze na os. Jasnym (ZSR) i przed tablicą pamiątkową przy ul. Świdnickiej (ZSR), o godz. 10.30 - odsłonięcie tabliczki informacyjnej nt. podpułkownika W. Tewzadze przy jego grobie na Cmentarzu Parafialnym w Dzierżoniowie, o 11.00 - wystąpienie pt. „Walery Krzyżanowski



czyli Walerian Tewzadze – dzierżoniowskie losy obrońcy Warszawy” (sala nr 11a SDK), o 11.20 - otwarcie wystawy „Tewzadze - gruziński obrońca Warszawy” w Spółdzielni Mieszkaniowej w Dzierżoniowie (sala nr 11a SDK). W trakcie uroczystości przygotowane będzie stoisko z książkami nt. ppłk Tewzadze: „Tewzadze - gruziński obrońca Warszawy” i „Gruzja nieznaną”.

Organizatorami obchodów są: GRH 58 pułku piechoty (4 psw), Związek Strzelecki Rzeczypospolitej, Urząd Miasta Dzierżoniowa i Spółdzielnia Mieszkaniowa w Dzierżoniowie.

Jarosław Kresa

## 13 grudnia w wolnej Polsce

To już 34 rocznica tragicznej nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku. Komunistyczni namiestnicy PRL-u uderzyli wtedy skutecznie w „Solidarność”. Ale przy okazji udało im się uderzyć jeszcze celniej. Zniszczyli bowiem przy okazji zwykłą solidarność Polaków, wykopalili głęboki rów między rodakami, na całe lata zabrali nadzieję na poprawę sytuacji. Dziś wiemy, że był to początek przygotowań do „transformacji” ustrojowej. Pod osłoną rygorów stanu wojennego, po zatrzymaniu najodważniejszych i najaktywniejszych ludowych trybunów, planowano i realizowano mi-



dziwe zyciorysy nie nadają się nie tylko na pomniki ale i do cytowania. Zakłamane medialne tuby, sprzedajni dziennikarze, tabuny oplacanych dobrze publicznymi pieniędzmi „autorytetów” i „ekspertów” potrafiły rozwiewać wątpliwości. „Prawdy” te zakwestionowane zostały dopiero po 2005 roku. Wielka w tym zasługa śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, który zaczął doceniać i nagradzać prawdziwych bohaterów Grudnia 91 roku. Dużo dobrego dla przywracania prawdy o tamtym czasie uczynił także IPN pod kierunkiem śp. Janusza Kurtyki. Po raz pierwszy Polacy usłyszeli, mogli sami poznać prawdziwe dokonania „bohaterów” III RP. To wszystko skończyło się w smoleńskim błocie. Po 2010 roku PO, kolejna mutacja „władców Polski”, stworzona wspólnym wysiłkiem przez służby specjalne i szemrany biznes, zaczęła niszczyć prawdę o Grudniu 1981 roku. Wrócili dawni „bohaterowie”, co więcej, zaczęto do nich dodawać następnych - Komorowskiego, Geremka, Tuska nawet. Zaczęto fałszowanie dziejów na skalę wręcz niespotykaną. Łami-strajk Krzywonos awansowała na bohaterkę buntu w Gdańsku, wieloletni konfident bezpieki TW „Bolek” robił za jednoosobowy taran, który „obalał komunę”, a wojskowa asysta odprowadzała trumnę Jaruzelskiego na wojskowe Powązki. Prawdziwi bohaterowie Podziemia znów zejść musieli do „podziemia”. Wierzę jednak, że po majowo-październikowej Zmianie Polacy wreszcie oddadzą hołd tym wszystkim, którym jesteśmy to winni. Za lata zamilczania i poniesione straty, często złamane zyciorysy. I tutaj, w naszym Dzierżoniowie wypada tego dnia zapalić światełko pamięci na grobach śp. Teofila Frankowskiego, Wojtki Jaruzelskiego, Wojciecha Cabaja, Franciszki Czai, Barbary Pikuley czy Waldka Rychela. Bo jesteśmy IM to po prostu winni...

Janusz Maniecki

## DLACZEGO GŁOSOWAŁEM NA PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

*Dokończenie ze str. 3.*  
**DOBRA ZMIANA - HASŁO WYBORCZE PiS.**

Prawo i Sprawiedliwość zaproponowało w swoim programie wyborczym szereg reform, które nazwała nośnym hasłem „dobra zmiana”. Proponowane zmiany dotyczyły zarówno zmian gospodarczych, pakietu społecznego jak i nie mniej ważnych zmian w duchu odnowy moralno - narodowej. Po ośmiu latach rządów koalicji PO - PSL, rządów marazmu, średniego wzrostu gospodarczego i szeregu innych zaniedbań, prawica szła do wyborów z konkretnymi projektami zmian, które stawiają w centrum uwagi człowieka i jego problemy wymagające jak najszybszego ich rozwiązania.

Dla mnie ważnym punktem programu „dobrej zmiany” jest zaproponowany pakiet społeczny, a w nim między innymi:

- program „500+” to kwota 500 zł. miesięcznie na pierwsze dziecko w rodzinach, w których dochód na członka rodziny nie przekracza 800zł. lub 1200 zł. /opieka nad dzieckiem niepełnosprawnym/,
- podniesienie kwoty wolnej od podatku do poziomu 8000 zł. rocznie. Dotychczasowa kwota wolna od podatku wynosi ok.750 euro, a np., na Cyprze 19,5 tys. euro, w Finlandii 16,1 tys. euro, w Wielkiej Brytanii ok. 13,5 tys. euro. Ocenicie sami, drodzy Czytelnicy jak wygląda Polska na ich tle,
- powrót do poprzedniego wieku emerytalnego - kobiety 60 lat, mężczyźni 65 lat. Poprzedni rząd „załatwił” podniesienie wieku emerytalnego nie zważając na protesty różnych grup społecznych, nie pomogły miliony podpisów ludzi protestujących przeciwko tej zmianie. Przejście na emeryturę po osiągnięciu wymaganego wieku będzie decyzją każdego pracownika.
- reforma systemu edukacji określająca obowiązek szkolny od 7 lat, ale rodzice mogą zdecydować czy chcą wcześniej posłać dziecko

## DZIWIWA LIKWIDACJA DZIERŻONIOWSKIEJ ORTOPEDII

Wiść o planach likwidacji oddziału ortopedycznego w Szpitalu Powiatowym w Dzierżoniowie zaskoczyła pod koniec września prawie wszystkich, od samych lekarzy i personelu, przez pacjentów, po radnych Rady Powiatu.

Wcześniej informacje o kondycji Szpitala przekazywane przez zarząd powiatu były bardzo dobre, a tu nagle... taka przykra „niespodzianka”. Jeden z najlepszych oddziałów w szpitalu generuje straty i musi być zlikwidowany!? W tej sytuacji, żeby wyjaśnić wszystkie wątpliwości (a było ich sporo), radni opozycyjni zawnieśli o sesję nadzwyczajną Rady Powiatu. Niestety, w jej trakcie, na początku października, nie tylko nie wyjaśniono wątpliwości, ale nawet pojawiły się nowe. Okazało się na przykład, że dane przekazywane radnym przez zarząd szpitala różnią się od danych przekazanych przez ordynatora ortopedii. Decyzja o przerwaniu sesji nie wydawała się najlepsza, ale władze powiatu przekonywały, że do tematu trzeba przygotować się jeszcze lepiej. Termin dokończenia sesji nadzwyczajnej koalicja PO-

do szkoły, powrót do 8-klasowej szkoły podstawowej, likwidacja gimnazjów, 4. letnie szkoły średnie oraz przywrócenie należnej pozycji szkolnictwu zawodowemu. Za wprowadzenie tych zmian odpowiada nowy minister edukacji i bardzo kibicuję, aby ta zmiana się powiodła, bo ona gwarantuje wzrost poziomu edukacji na różnych szczeblach nauczania, która przez dużą liczbę fachowców w tym zakresie jest oceniana bardzo krytycznie.

Wymienione wyżej powody sprawiły, że bez wahania zagłosowałem w październikowych wyborach na zjednoczoną prawicę. Zdaję sobie sprawę, że wprowadzenie wszystkich elementów „dobrej zmiany” będzie wymagało dużych nakładów finansowych i będę mocno kibicował nowemu rządowi, aby dał radę zabezpieczyć w miarę płynny przebieg planowanych zmian w naszym kraju.

PePe



-OBS-PSL wyznaczyła na 27 października... dwa dni po wyborach parlamentarnych (?).

Zanim jednak nadszedł 27 października, władze Szpitala Powiatowego, nie czekając na powiatową sesję, zrealizowały wcześniejszą decyzję o likwidacji ortopedii w Dzierżoniowie. Zaraz po tym fakcie przewodniczący Rady Powiatu odrzucił jeszcze wniosek opozycji o pilne zwołanie kolejnej nadzwyczajnej sesji i sprawy poszły swoim torem.

Radni powiatowi Prawa i Sprawiedliwości postanowili zareagować mocno, apelując do zarządu powiatu: „Na stronie internetowej Szpitala Powiatowego w Dzierżoniowie Sp. z o.o., w dniu 16 października br. zamieszczono informację o podjęciu przez Zarząd Szpitala decyzji „o zakończeniu z dniem 1 listopada 2015 r. działalności oddziału ortopedycznego”, w związku z tym Klub Radnych „Prawo i Sprawiedliwość” zwrócił się do Zarządu Powiatu Dzierżoniowskiego, który zgodnie z Kodeksem handlowym pełni funkcję właściciela Szpitala Powiatowego w Dzierżoniowie Sp. z o.o., w składzie: starosta - Janusz Guzdek, wicestarosta - Marek Piorun, członkowie Zarządu Powiatu - Jarosław Tymiec i Krzysztof Nawrot, a także Przewodniczącego Rady Powiatu Dzierżoniowskiego - Mariana Kowala do natychmiastowego podania się do dymisji.

*Uzasadnienie*

W związku z decyzją Prezesa Zarządu Szpitala - Macieja Smolarza o likwidacji oddziału ortopedycznego, wyrażamy przekonanie, że Zarząd Powiatu jako właściciel Spółki stracił wpływ na decyzje podejmowane przez władze Szpitala Powiatowego, bądź też podejmuje decyzje w skandalicznym trybie, z absolutnym lekceważeniem Rady Powiatu. Oddział ortopedyczny, uważany jest powszechnie za jeden z najlepszych oddziałów w Szpitalu Powiatowym w Dzierżoniowie Sp. z o.o. Dopuszczenie przez Zarząd Powiatu do likwidacji tego oddziału, jest w naszym przekonaniu działaniem skrajnie nieodpowiedzialnym i wymierzonym w pacjentów - mieszkańców powiatu dzierżoniowskiego.

*Dopuszczenie do likwidacji oddziału w trakcie niezakończonych sesji nadzwyczajnej Rady Powiatu poświęconej sytuacji Szpitala Powiatowego, która z niezrozumiałych przyczyn przerwana została aż do 27 października 2015 r. (po wyborach) głosami koalicji PO, OBS, PSL, uważamy za absolutny skandal!*

*Zarząd Powiatu zobowiązał się do przedstawienia informacji o stanie ekonomiczno-finansowym Szpitala i analiz związanych z funkcjonowaniem jego oddziałów, w tym ortopedii. Nie wykonał tego.*

*W tej sytuacji dalsze pełnienie funkcji przez obecny skład osobowy Zarządu Powiatu oceniamy jako zagrożenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców Powiatu.*

*Niedawno odmówiono zwołania jeszcze jednej, dodatkowej sesji poświęconej sytuacji Szpitala Powiatowego. Zlekceważono wniosek grupy radnych zatroskanych losem Szpitala Powiatowego, w tym oddziału ortopedycznego. Uważamy, że funkcji Przewodniczącego Rady Powiatu nie może w związku z tym dłużej pełnić także dotychczasowy jej przewodniczący - Marian Kowal, organizujący pracę Rady.*

*W związku z powyższym wzywamy Zarząd Powiatu oraz Przewodniczącego Rady Powiatu, do złożenia dymisji dla dobra mieszkańców naszego powiatu jest w pełni uzasadnione.*

*Roman Gabrowski - przewodniczący Klubu, Jarosław Kresa - sekretarz Klubu, Krzysztof Kręt, Irena Skibniewska-Kozak, Ewa Żygadło.”*

Naturalnie nikt do dymisji się nie podał. Dokończenie sesji nadzwyczajnej w dniu 27 października, ku oburzeniu radnych opozycyjnych oraz licznie przybyłych na sesję mieszkańców, zakończyła się w rekordowo krótkim czasie...5 minut! Zarząd powiatu i przewodniczący Rady Powiatu, mimo protestów, opuścili salę obrad...

Ortopedia w Dzierżoniowie została zlikwidowana! Czy w tej sprawie da się jeszcze coś zrobić? O tym wkrótce.

jak

**POLECAMY**  
niezależna.pl

fronda.pl  
PORTAL POŚWIĘCONY

niedziela  
TYGODNIK KATOLICKI

wiara.pl

DORZECZY.PL

wPolityce.pl

Stefczyk.info

republika  
www.telewizjarepublika.pl

# Narodowe Święto Niepodległości w Dzierżoniowie - 11.11.2015.

11. listopada już od roku 1920 stał się dniem święta upamiętniającego odzyskanie przez Polskę niepodległości po 123. latach zaborów. Początkowo były to obchody nieoficjalne, defilady wojskowe oraz



okolicznościowe uroczystości państwowe i kościelne. 8. listopada 1926 roku Józef Piłsudski, ówczesny premier Rządu Polskiego, ustanowił 11. listopada dniem wolnym od pracy dla urzędników państwowych, a od



1932 roku stał się on również dniem wolnym od nauki. Rangę święta państwowego dzień 11 listopada uzyskał dopiero ustawą Sejmu z 23 kwietnia 1937 roku. W założeniach data ta miała łączyć ważne dla Polski elementy: zakończenie I wojny światowej, odzyskanie niepodległości oraz upamiętnienie osoby Józefa Piłsudskiego i roli odegranej przez niego w tych procesach.



Od roku 1939 do 1989 obchodzenie Święta Niepodległości było zabronione, początkowo przez niemieckich i sowieckich okupantów, a następnie władze komunistyczne Polski Ludowej, które nakazały obchodzić dzień podpisania Manifestu Lipcowego jako święto narodowe. U schyłku rządów komunistycznych w Polsce listopadowe święto zostało ustawą Sejmu z dnia 15 lutego 1989 r., przywrócone pod nazwą Narodowe Święto Niepodległości. W tej formie, jako dzień wolny od pracy,

W Dzierżoniowie obchody uroczystości Narodowego Święta Niepodległości rozpoczęły się już 10 listopada „Patriotycznym Śpiewaniem”, podczas którego uczestnicy mieli okazję wysłuchać mini koncertu znanego wrocławskiego barda Wojciecha Popkiewicza, któremu towarzyszyli: Urszula Milewska, Jarosław Królikowski i Sławomir Krysy.

11. listopada obchody rozpoczęła uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny w kościele pw. Maryi Matki

przedzani pocztami sztandarowymi i delegacjami samorządowymi, związkowymi, stowarzyszeń, szkół oraz kombatantów przemaszerowali przed Pomnik Losów Ojczyzny, gdzie po wystąpieniu burmistrza



Dariusza Kucharskiego złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze pamięci upamiętniające walczących o odzyskanie wolnej i niepodległej Polski po 123. latach zaborów. Uroczystości zakończył **V Dzierżoniowski Bieg Niepodległości.**



w którym odbywają się uroczystości rocznicowe, funkcjonuje do dziś. (Źródło: cbw.pl)

Kościół. Mszy koncelebrowanej przewodniczył ks. prałat Jarosław Leśniak. Następnie licznie zgromadzeni mieszkańcy miasta po-



Tekst i foto Kazimierz M. Janeczko

